

## Wprowadzenie

Już w czasach antyku ugruntowało się przekonanie, że nadnilowa kraina jest źródłem wszelkiej mądrości i ostoją wiedzy hermetycznej. Dało to początek tradycji sięgającej dnia dzisiejszego, którą chciałbym określić mianem egiptozofii. Dopiero w wyniku odczytania hieroglifów przez Champolliona<sup>1</sup> w 1822 r. pojawiła się obok niej jako młodsza siostra naukowa egiptologia. Wiadomo, że wzajemny związek między siostrami często bywa problematyczny, i w naszym wypadku istnieją wyraźne obawy o ten kontakt.

Egiptozofia często uważa się za stojącą ponad wszelką nauką, która jest jakoby ślepa na właściwą mądrość. Można przy tym wciąż obserwować zadziwiający fenomen: w tych kręgach próbuje się ściśle „naukowo” dowieść, że nauka nie ma racji. Z drugiej strony egiptologia jest często skłonna do (zbyt) szybkiego ignorowania wszystkiego, co się może wywodzić z egiptozofii, zapominając przy tym, że chodzi tu o część składową naszej własnej zachodniej historii kultury i umysłowości, o głód zakazanej wiedzy i jej głębszych uwarunkowań, którego nauka nie zaspokaja, przez co jest on w pełni uzasadniony. O ile antyczny obraz Egiptu przyjmuje się w egiptologii całkiem serio, o tyle jest kłopot z równie poważnym potraktowaniem jego kontynuacji, aż po najnowsze prądy ezoteryczne i ich niewiarygodnie szerokie oddziaływanie. Podczas badania recepcji Egiptu, która cieszy się rosnącą popularnością, na pierwszym planie pojawia się zjawisko przejmowania egipskich form i motywów. Ideologia specyficznie egipskiej „mądrości”, jaką to zjawisko wyraźnie uwypukla, jeszcze dla Siegfrieda Morenza<sup>2</sup>

---

<sup>1</sup> Jean-François Champollion (1790–1832) – francuski językoznawca zwany „ojcem egiptologii”, który odczytał staroegipskie pismo hieroglificzne, ogłaszając swoje odkrycie w 1822 r.; od 1826 r. był kuratorem działu zabytków egipskich w Luwrze, a od 1831 profesorem egiptologii w Collège de France w Paryżu.

<sup>2</sup> Siegfried Morenz (1914–1970) – niemiecki egiptolog, autor kilku ważnych dzieł o religii Egiptu i znaczeniu starożytnego Egiptu dla kultury europejskiej. Jego książka *Bóg i człowiek w starożytnym Egipcie* ukazała się w polskim tłumaczeniu.

w jego przełomowym dziele *Die Begegnung Europas mit Ägypten* (Spotkanie Europy z Egiptem) z 1969 r. tonie w gęstej mgłę, która zaciemnia istotę staroegipskiego intelektu. Ten główny nurt ezoteryczny widać tam tylko punktowo, podczas gdy tutaj chcemy prześledzić jego bieg w ciągu dwóch tysiącleci, przy czym musimy nieraz stawiać całkiem inne akcenty, niż czynił to Morenz.

Akademickie badania ezoteryki są jeszcze zupełnie w powijakach, co jest odwrotnie proporcjonalne do wielkiego jej znaczenia w życiu publicznym (il. 1). Dotychczas powstała na świecie tylko jedna katedra badania ezoteryki, na paryskiej Sorbonie. Została utworzona w 1965 r. Objął ją specjalista w zakresie chrześcijańskiej kabały<sup>3</sup>, prof. François Secret. W 1979 r. jego następcą został germanista Antoine Faivre, który wykładał „historię ezoterycznych i mistycznych nurtów Europy nowożytnej i współczesnej”. W tamtych latach planowano też utworzenie profesury hermetyki w Amsterdamie, gdzie znajduje się bardzo przydatna dla takiego przedsięwzięcia Bibliotheca Philosophica Hermetica.

W Bazylei, która nie tylko zawdzięcza tradycję ezoteryczną Paracelsusowi<sup>4</sup> i Cagliostrowi<sup>5</sup>, ale także była miejscem druku wielu ważnych dzieł z zakresu ezoteryki, usiłowano powołać niezależny Instytut Historii Hermeneutyki Nauk Tajemnych, a dzięki Carlosowi Gilly’emu<sup>6</sup> bazylejskie grono uczonych dysponuje uznanym specjalistą w zakresie historii różokrzyżowców. Próbowano także założyć Instytut Filozofii Hermetycznej w Bambergu. Mówiąc ogólnie, w ostatnim czasie można zaobserwować zarówno wyraźny wzrost naukowego zainteresowania ezoteryką, jak i rozwój poważnej literatury przedmiotu w tym zakresie. Pomimo to powinno istnieć znacznie więcej mostów między naukami a ezoteryką, a mniej obaw o kontakty między nimi, co byłoby owocne dla obu stron. Pomyślmy tylko, jak wiele Carl Gustav Jung<sup>7</sup>

---

<sup>3</sup> Kabała (z hebr. *qaballah* – tradycja) – zbiór mistycznych i ezoterycznych doktryn rozwiniętych w judaizmie średniowiecznym (głównie od XIII w.) na chrześcijańskim Zachodzie, w południowo-wschodniej Francji i północno-wschodniej Hiszpanii, a po wygnaniu Żydów z tego drugiego kraju – w Palestynie i innych krajach, m.in. w Polsce (od XVI w.).

<sup>4</sup> Paracelsus – właściwie Phillippus Aureolus Theophrastus Bombastus von Hohenheim (1493–1541) – szwajcarski lekarz, alchemik i filozof przyrody zwany „ojcem nowożytnej medycyny”, autor kilku dzieł, wydanych głównie pośmiertnie; w latach 1526–1528 profesor Uniwersytetu Bazylejskiego.

<sup>5</sup> Giuseppe Balsamo (1743–1795) – włoski okultysta i alchemik podający się za hrabiego Alessandra di Cagliostro, założyciel Zakonu Masonerii Egipskiej, którego jedną z filii była założona w 1780 r. w Warszawie Loża Świątyni Izydy. Na jego temat: R. Gervaso, *Cagliostro. Życie Giuseppe Balsama, maga i awanturnika*, tłum. A. Wasilewska, Warszawa 1992.

<sup>6</sup> Carlos Gilly Ortiz (ur. 1940) – hiszpański historyk, emerytowany profesor Uniwersytetu Bazylejskiego, specjalista w dziedzinie historii alchemii, magii, gnozy, neoplatonizmu i ruchu różokrzyżowców.

<sup>7</sup> Carl Gustav Jung (1875–1961) – szwajcarski psychiatra i psycholog, jeden z twórców psychologii głębi i psychologii analitycznej; wprowadził wiele kluczowych pojęć (m.in. kompleks,



1. Muzeum Egipskie Różokrzyżowców w San José w Kalifornii cieszy się dużą popularnością. Fot. A. Niwiński

zyskał na swoich badaniach nad alchemią dla zrozumienia psychologii; należy tylko żałować, że nie miał do dyspozycji lepszych źródeł na temat starożytnego Egiptu. W kręgach ezoterycznych wciąż jeszcze zbyt ufa się przestarzałym już dziełom Budge'a<sup>8</sup>, choć powinno się poznawać także nowszą literaturę, która z punktu widzenia ezoteryki ma całkiem wiele do zaoferowania.

Temat, którym zamierzam się zająć, należy w szerszym kontekście do recepcji Egiptu, na którą od pewnego czasu zwraca się w egiptologii większą uwagę. Do zagadnień z tym związanych należy też oczywiście przejmowanie egipskich form, motywów i tematów w sztuce plastycznej, literaturze i muzyce, a także wykorzystywanie tego kraju w reklamie. O tym ostatnim

---

archetyp); wywarł wielki wpływ na nauki o kulturze; badał też alchemię. Kilka jego dzieł ukazało się w języku polskim.

<sup>8</sup> Ernest Alfred Thompson Wallis Budge (1857–1934) – angielski egiptolog, wieloletni kurator Działu Egipskiego w British Museum w Londynie (1894–1924); położył wielkie zasługi w gromadzeniu zabytków egipskich dla tego muzeum; autor ponad 80 książek naukowych i popularnonaukowych; niestety, często oferujących przestarzały sposób transliteracji tekstów hieroglificznych i wiele zbyt ogólnikowych sądów.

nie będę mówić wcale lub najwyżej na marginesie. Znacznie bardziej skupiam się na kwestii, co rozumiem pod pojęciem egiptozofii: na przemyśleniu Egiptu urojonego, który uchodzi za najgłębsze źródło wszelkiej wiedzy tajemnej. Chodzi o Egipt jako beczasową ideę, która pozostaje tylko w luźnym związku z rzeczywistością historyczną.

Mamy tu do czynienia z religią, której założycielem i głosicielem jest Hermes Trismegistos, w wyjątkowy sposób łączący w jednej osobie bóstwo i twórcę religii (il. 2). Nasz temat należy zatem także do religioznawstwa i – w całkowitej zgodzie z tą nauką – będziemy się ograniczać do badania zjawisk i intelektualnych kontekstów bez stawiania w jakiegokolwiek formie pytania o prawdę. Nie chodzi nam więc o prawdziwość na przykład nauk teozoficznych czy astrologicznych, ale tylko o ich związek z Egiptem i innymi nurtami pokrewnymi. Wyjątki pojawią się jedynie tam, gdzie występują zbyt powszechne sprzeczności ze stanem naszej wiedzy opartej na źródłach. Zresztą próba naukowego „udowodnienia” lub zanegowania prawd ezoterycznych, które są wyłącznie zasilane objawieniem, wiarą i intuicyjną kontemplacją, jest daremnym wysiłkiem, ponieważ w takim wypadku poruszamy się na dwóch całkiem różnych poziomach argumentacji.

Można się zajmować ezoteryką, będąc naukowcem, i chciałbym to uczynić. Także ezoteryk może z korzyścią dla siebie przyjąć naukowe wyniki i wbudować je w swój system. Za wszelką cenę należałoby jednak unikać beznadziejnego pomieszania obu sfer, co się niestety wciąż zdarza, zwłaszcza wtedy, gdy nauki ezoteryczne bywają nieco upiękkszzone przez naukę i tym samym rzekomo „udowodnione”. Będę się zajmować tylko taką ezoteryką, która się powołuje na Egipt, choć oprócz tego już od czasów antycznych istnieje też ezoteryczny prawnór Indii. Apoloniusz z Tiany<sup>9</sup> był na przykład zorientowany w obu obszarach i stale będziemy napotykać kombinację wątków Egiptu i Indii. Daleki Wschód nabrał w czasach nowożytnych większego znaczenia, a oprócz niego obecnie ponadto także świat celtycki i indiański, pomijając już całkiem silnie napierających „przyszłości z kosmosu”; te obszary muszą tu pozostać niewzględnione, o ile nie krzyżują się z Egiptem, jak to ma miejsce w teozofii.

Ezoteryka dotyczy prawd ukrytych, nieraz nawet świadomie trzymany w tajemnicy. Mogą one być jedynie obiektem wycucia na drodze intuicji lub objawienia i nie podlegają żadnemu procesowi eksperymentalnego dowodzenia. Jest ona autonomiczną formą myślową, irracjonalną i intuicyjną, która kieruje się założeniem powszechnej jedności przyrody oraz podobieństw w jej obrębie i liczy się z możliwością nieograniczonych

---

<sup>9</sup> Apoloniusz z Tiany (Apollonios z Tyany) – filozof pitagorejski żyjący w I w. n.e., przedstawiony w ośmiotomowym dziele biograficznym *Vita Apollonii Tyanensis* greckiego sofisty Flawiusza Filostrata (170–248). *Żywot Apolloniosa z Tyany* ukazał się w polskim tłumaczeniu.



2. Hermes Trismegistos przekazuje księgę praw Egipcjanom. Motyw z mozaiki na posadzce katedry w Sienie (Włochy) z 1488 r. Rys. A. Niwiński

przemian. Ezoterycy żyją czarem tego, co tajemnicze, i wierzą, że są w posiadaniu wyższego poziomu świadomości, jaka pozostaje niedostępna dla wszystkich niewtajemniczonych. Upadek więzi religijnych w naszych czasach doprowadził do tego, że coraz częściej ezoteryka odgrywa rolę religii zastępczej i bywa wykorzystywana jako źródło praktycznej pomocy w życiu, co właściwie neguje istotę wiedzy tajemnej.